

Zanieczyszczenie w Azji wpływa na Amerykę

18 kwietnia 2014

Z artykułu opublikowanego w „Proceedings of the National Academy of Sciences” (PNAS) dowiadujemy się, że zanieczyszczenia pochodzące z Azji wzmagają siłę zimowych burz na północnym zachodzie Pacyfiku i wpływają na pogodę nad Ameryką Północną. Naukowcy z należącego do NASA Jet Propulsion Laboratory stwierdzili, że obecnie zimowe burze nad północno-zachodnią częścią Oceanu Spokojnego są o 10% silniejsze niż przed 30 laty, kiedy chiński boom gospodarczy jeszcze się nie rozpoczął. Zjawisko to najsilniej wpływa na Amerykę Północną.

„Coraz większe zanieczyszczenie powietrza w krajach azjatyckich nie jest wyłącznie lokalnym problemem, wpływa ono na inne części świata” – mówi główny autor badań, Yuan Wang.

W ciągu ostatnich dekad kraje azjatyckie gwałtownie zwiększyły emisję aerozoli. W przypadku Chin, które stały się największym na świecie konsumentem węgla, wzrost jest dramatyczny. Zanieczyszczenie powietrza w Pekinie przekracza normy zalecane przez WHO aż 400-krotnie.

Naukowcy stworzyli komputerowy model sześciu różnych aerozoli w atmosferze i badali ich wpływ na formowanie się chmur, opady oraz pogodę na Ziemi. Zauważyli, że największy wpływ na burze nad Pacyfikiem mają aerozole siarki, które zwiększają kondensację wody w chmurach.

Zdaniem Wanga niezwykle chłodne zimy na wschód od Gór Skalistych mogły zostać spowodowane napędzanymi przez zanieczyszczenia cyklonami znad Pacyfiku oraz znajdującymi się na północy obszarami wysokiego ciśnienia. Zjawiska te wypchnęły zimne powietrze na południe tworząc tzw. wir polarny. Jednocześnie to właśnie one spowodowały, że na Alasce tegoroczna zima była wyjątkowo ciepła. „Chłodna zima w USA ma

prawdopodobnie coś wspólnego z silniejszymi cyklonami nad Pacyfikiem” – mówi Wang.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: FOX News

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)